

# GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

## Sekretariat Redakcji

Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 160.

**CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł. Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni”, (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 15 groszy.

Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczęd. miasta Pabjanice (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu zł. 2.20. zagranica zł. 3.50.

## OD REDAKCJI.

25-go kwietnia mija 10 lat, jak wyszedł pierwszy numer „Gazety Pabjanickiej”.

Oto, co między innymi redakcja w odezwie swej do Czytelników pisze:

„Wypadki dnia każdego, rozgrywające się na tle skomplikowanych stosunków ekonomicznych — społeczno-politycznych, domagają się sumiennego ujęcia i oświetlenia”.

„Życie dzisiejsze rozwija się z taką szybkością, iż obowiązujące przepisy, zarządzenia, normy, postępowania stają się b. często bezduszną, krępującą formułą i dostarczają materiału do głębokiej analizy.....”

„Miasto nasze przejawia nieraz piękne myśli, projekty, zamiary, które winny znaleźć swój wyraz na łamach prasy; posiada swoje bolączki, choroby i niedomagania, które żądają wprost szczerzego oświetlenia i krytyki rzeczowej”.

„Tygodnik nasz będzie demokratyczny i niezależny od żadnej partii politycznej”.

„Podstawą naszych rozważań będzie szczerza idea demokratyczna, szczerze umiłowanie ideału równości i wolności i szczerza dbałość o dobro naszego miasta”.

„Krytyka nasza będzie rzetelna i życzliwa, by dawać impuls do za-stanowienia się i poprawy”...

W ciągu 10 lat grono osób dobrej woli starało się w miarę możliwości wypełnić lukę w życiu społecznym naszego miasta, jaką był niewątpliwie brak bezstronnego organu miejscowego.

Prasa warszawska i łódzka, jak wiemy, po macoszemu traktowała zawsze Pabjanice, bądź co bądź duży, bo 50-tysięczny ośrodek przemysłowy, dlatego też powołanie do życia własnego pisma stawało się coraz bardziej palącą koniecznością.

Zdajemy sobie sprawę doskonale, że niezawsze mogliśmy stać na wysokości zadania, na co składało się wiele okoliczności, jak: brak sił fachowych, tygodniowy charakter pisma, wreszcie względy materialne.

Musimy jednak z dumą stwierdzić, że przez cały ten okres służyliśmy zawsze drogą prostą i uczciwą, nie holdowaliśmy nigdy kompromisom, starając się być wierni hasłom rzuconym w odezwie,

Przypominamy wreszcie, że pismo nasze powstało na miesiąc przed przewrotem majowym, po którym niezwłocznie w artykule „Epokowe chwile” Nr. 5 i 6 daliśmy dobitny wyraz naszemu stanowisku w tej przełomowej chwili, opowiadając się bez zastrzeżeń za ideologią marszałka Piłsudskiego.

Pozostając wierni swym hasłom poprzednim, pragniemy i nadal być wyrazicielami: niezależnej, uczciwej opinii, zasad prawdziwego demokratyzmu pracy państwowo - twórczej, walki bezwzględnej z kryzysem gospodarczym, ujawniania wszelkiego zła i brudu w naszym życiu społecznym.

Wychodząc z tych założeń, zwracamy się do całego społeczeństwa o dalsze poparcie, sympatię i współdziałanie w pracy, z wiarą, że jednak nasza „Gazeta” swój obowiązek w miarę możliwości spełnia.

Redakcja.

### O czym pisała „Gazeta”

w Nr. 1 z 25 kwietnia 1926 r.

„Kryzys gospodarczy” — artykuł p. F. J.

„Lista bezrobotnych w Pabjanicach”, która podług danych urzędowych wynosiła 2.454 mężczyzn i 2.683 kobiety, czyli razem 5.137 osób. W tem bezrobotnych uprawnionych do zasiłków było 3.539.

„Roboty publiczne w Pabjanicach”. Pracuje narazie 300 robotników po 3 zł. 50 gr. za dniówkę; ze Zw. Klas. 120, Zw. „Pracy” 110, Zw. Chrześcijańskiego 70.

Rada Miejska uchwaliła konieczność przeprowadzenia prac wstępnych do kanalizacji — w opozycji byli radni z prawicy: Wendler i A. Jankowski, oraz Lidzbarski i Nys, za przeprowadzeniem kanalizacji oświadczyli się radni z P.P.S., N.P.R. i Ch. D.

Prezydentem był wtedy p. J. Jankowski, prezesem rady — poseł A. Szczerkowski.

„Gazetę” podpisywał jako redaktor i wydawca w imieniu Komitetu dr. W. Eichler, pozostały skład Komitetu stanowili: Fr. Janowski, H. Salska, (która ustąpiła już 9 maja) K. Staszewski i Szefer St.

## Wielki dzień rzemiosła polskiego.

Pochyliły się sztandary cechowe i innych organizacji społecznych oraz b. wojskowych w liczbie około 1.100 przed szewcem ze Starego Miasta w Warszawie, Janem Kilińskim, spoglądającym w dal z cokołu pomnika, wzniesionego na jednym z najpiękniejszych miejsc stolicy Polski.

Przedefilowało około 16.000 delegatów, przybyłych z całego kraju, i oddziały wojska przed brązową figurą pułkownika Jana Kilińskiego, chluby polskiego mieszczaństwa, co to z mieczem w dłoni w najcięższych chwilach Rzeczypospolitej walczył o niepodległość, ruszył „z pospólstwem warszawskim, by wyzwalać stolicę od najeźdźcy”.

Miasta w szlacheckiej Polsce nie odgrywały tej roli, jaka im przypadała. — Mieszczaństwo „złotego wieku” pozwoliło na zepchnięcie go na szary koniec. Imanie się handlu, czy zgoła rzemiosła uchodziło na zajęcie pogardzane w oczach braci szlachty. Kto z dobrze urodzonych osiadał w mieście, by parać się handlem lub rzemiosłem — ten klejnot szlachecki tracił na wieki.

Dopiero pod koniec 18-go wieku, dopiero wtedy, gdy 3-ci maj przynajmniej szerokie prawa mieszczaństwu — jesteśmy świadkami wielkiej przemiany. Wylaniają się z ciasnych ulic i mrocznych kamieniczek miejskich postacie, które chwałą okryją warstwę mieszczańską i walnie przyczynią się do wywyższenia „stanu trzeciego” z poniżenia. Oto imć pan Dekert, głowa stołecznego mieszczaństwa, szermierz o prawa ludności miejskiej. Oto mistrz rzeźniczego

topora Sierakowski i oto mistrz dratwy Kiliński, któremu Naczelnik Kościuszko nadaje stopień pułkownika i który na czele młodzieży rzemieślniczej wyzwala w Wielką Niedzielę roku 1794 stolicę od wroga, wita w lipcu wkraczającego do miasta Naczelnika, odpiera szturm od oblężonej stolicy — by wreszcie przesiedzieć przez dwa lata w lochu, więziony przez zwycięzców...

Temu to bohaterskiemu rzemieślnikowi-pułkownikowi wdzięczny naród stawia w wolnej już Polsce pomnik spiżowy, składa hołd jego pamięci.

W dniu, w którym pomnik Kilińskiego został w stolicy odsłonięty, zbierało się przedstawicielstwo rzemiosła polskiego na swój kongres.

Musimy sobie też uświadomić znaczenie stanu rzemieślniczego we współczesnej naszej rzeczywistości. Mamy w Polsce około 400.000 warsztatów rzemieślniczych, dających zatrudnienie około 2 milionom ludzi. Jest to zatem bardzo poważny odłam naszej ludności, którego byt i rozwój budzić musi wielkie zainteresowanie. Uprzytomnijmy sobie bowiem, że zasięg zatrudnienia w kraju obejmuje na pierwszym miejscu stan rolniczy, na drugim — rzemiosła, a dopiero na trzecim — przemysł.

Dzisiaj jesteśmy świadkami silnego ruchu organizacyjnego wśród polskiego rzemiosła. Trzeba nadrobić i te wiekowe zaniedbania z okresu Polski przedrozbiorowej, gdy mieszczaństwo pozbawione było i praw i możliwości rozwojowych — i zaniedbania stulecia niewoli, kiedy obce rządy nie

pozwołyły nam wykorzystać wszystkich bogactw naturalnych, rozwinąć przemysł i rzemiosło, unowocześnić i ulepszyć warsztaty, stworzyć warunki dalszego rozwoju naszych miast. Przecież po półtorawiekowej przerwie w samodzielnym bycie zastaliśmy miasta i miasteczka w okropnym zaniedbaniu, więzi organizacyjne — że choćby wspomniemy piękną tradycję dawnych cechów — rozluźnione.

Nadrobić te braki i zaniedbania — oto jeden z obowiązków, jaki czeka również i rzemiosło. Musi się ono zjednoczyć i wytyczyć wszystkie siły, aby sprostać temu wielkiemu zadaniu.

I to nie w imię klasowego czy stanowego interesu, nie w służbie jakiegokolwiek doktryny, ale w myśl

idei państwowej, tej, o której już myślał Dekert, gdy stawał na czele „sejmu mieszczańskiego” i tej, dla której w bój wiodł młodzież rzemieślnicza Jan Kiliński.

W uroczystościach zjazdowych brały udział dość liczny Pabjanice, gdyż cechy szewców, stolarzy, mularzy, piekarzy, ślusarzy, malarzy, rzeźniczo-wędliniarski (majstrów i czeladników), Związku Rzemieślników Chrześcijan wysłały swe poczty sztandarowe w liczbie 11, delegując ponad 50 osób. Oddział pabjanicki Stowarz. Kilińczyków i Enzeterowców był również reprezentowany na Zjeździe w Warszawie.

## Podział funkcji prezydenta i wiceprezydenta.

Na posiedzeniu Zarządu Miejskiego w dniu 21 b. m. ustalony został tymczasowy podział funkcji prezydenta i wiceprezydenta miasta. **Prezydent B. Futyma objął:** kierownictwo wydziałów: ogólnego, finansowego, administracyjnego i technicznego z oddziałami: pomiarowym i drogowym, kina „Oświatowego” i „Nowości”, Miejskiego Zakładu Elektrycznego, robót publicznych i biuro wypłat zasiłków bezrobotnym, oraz przewodnictwo w komisjach: ogólnej i finansowo-budżetowej.

**Wiceprezydent A. Szczerkowski obejmuje** wydziały: opieki społecznej i zdrowotności publicznej

z agendami: ambulatorjum miejskie, stację opieki nad matką i dzieckiem, przytułek starców, kolonie i półkolonie dla dzieci, areszt miejski, dom noclegowy, domy dla bezdomnych, ogródki działkowe, Tow. osiedli robotn., referat gospodarczy z agendami: magazyn miejski, magazyn na ruchomości, zaskwestrowane przez Urząd Skarbowy, tabor, utrzymanie czystości miasta, nadzór i administrację budynków miejskich, plantacje miejskie — parki i skwery, publiczny szpital miejski i rzeźnię, jak również przewodnictwo komisji miejskich: rozbudowy miasta, opieki społecznej, inwestycyjnej i przedsiębiorstw miejskich.



## Rozwój strzelectwa w Pabjanicach.

### Nowy Oddział Związku Strzeleckiego.

Na terenie życia społecznego naszego miasta dają się ostatnimi czasy zauważyć wzmożone zainteresowanie starszego społeczeństwa jak i młodzieży ruchem strzeleckim.

Wbrew przewidywaniom wiecznych malkontentów i podejrzliwych obserwatorów rozwoju sił żywotnych społeczeństwa, budzi się coraz potężniej świadomość odpowiedzialności współczesnego pokolenia za dorobek przekazany nam w spuściznę przez Założyciela i Pierwszego Komendanta Strzelca, Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Coraz żywsze zainteresowanie się młodzieży sprawami przysposobienia do obrony kraju jest wymownym dowodem żywotności ideologii strzeleckiej, zmierzającej najkrótszą drogą do przekształcenia psychiki młodego obywatela, przygotowania go do służby obywatelsko-państwowej i wyrobienia w nim tężyzny fizycznej i moralnej.

Od pewnego czasu kadry, istniejącego oddziału Związku Strzeleckiego, nie mogły pomieścić nowych zastępów młodzieży, garnącej się pod sztandary strzelectwa, to też w ubiegłych tygodniach został powołany do życia nowy II Oddział Związku Strzeleckiego. Na zebraniu organizacyjnym nowego Oddziału byli obecni: Prezes Zarządu Powiatowego Z. S. ob. J. Walas, Komendant Powiatowy ob. L. Sypuła i Referent Wych. Obyw. przy Pow. Kom. ob. J. Piotrowski.

Uchwalono jednomyślnie nazwać Oddział im. Pułkownika Lisa-Kuli.

Wybrany Zarząd Oddziału ukonstytuował się następująco: ob. W. Jasiński—prezes, ob. St. Sadłowski—wice-prezes, ob. Edw. Kupisek—skarbnik, ob. S. Lisienko—sekretarz, ob. E. Jacoń—zast. sekretarza, ob. H. Kiełczewski—refer. wych. obywatelskiego, ob. K. Stankiewicz—zast. refer. wych. obyw.

Komendantem Oddziału został mianowany ob. Prut Joachim.

Wkrótce po zorganizowaniu się Oddział przystąpił do pracy.

Zajęcia odbywają się w przyspieszonym tempie ze względu na późny termin rozpoczęcia roku ćwiczebnego.

Niezależnie od ćwiczeń w zakresie p. w. przerabia się materiał z dziedziny w. f., prócz tego uruchomiono sekcję kulturalno-oświatową i dramatyczną.

Jeśli chodzi o działalność reprezentacyjną, nadmienić należy, że Oddział brał udział w zawodach marszowych ku czci Marszałka Piłsudskiego, które odbyły się na trasie Łódź—Zgierz—Aleksandrów—Łódź.

W zawodach, mimo krótkiego stosunkowo czasu treningu, Oddział zajął dość poczesne miejsce, gdyż na 31 startujących zespołów w tej kategorii, uzyskał 15 miejsce. Wyniki w strzelaniu były bardzo dobre, słabiej wypadł marsz.

Na trasie poza zespołem, biorącym udział w zawodach, był niemal cały Oddział z Zarządem na czele, dzięki uprzejmości firm R. Kindler i „Spójnia”, które bezinteresownie użyły na ten cel swoich samochodów.

W celu niesienia wzajemnej pomocy i współdziałania z I Oddziałem Z. S., posiadającym długoletnie doświadczenie i poważny dorobek społeczny w pracy strzeleckiej, postanowiono nawiązać ścisły kontakt z tym Oddziałem.

Między innymi odbyło się jedno wspólne posiedzenie obu Zarządów, na którym uchwalono cały szereg postulatów, regulujących wzajemną współzależność Oddziałów, oraz uznano za konieczne wznowienie działalności Tow. Przyjaciół Strzelca, które winno śpieszyć z jedną pomocą moralną i materialną zarówno I jak i II Oddziałowi Z. S.

Należy przypuszczać, że na terenie naszego miasta znajdziemy wielu zwolenników i sympatyków ruchu strzeleckiego, którzy pośpieszą zasilić szeregi Towarzystwa. Oba zaś Oddziały, czując życzliwość i poparcie starszego społeczeństwa, wyteżą wszystkie siły, aby w szlachetnej rywalizacji, opartej na zorganizowanej współpracy, zgodnie podążać mogły do zrealizowania wielkich ideałów, zawartych w haśle „Służba dla Państwa—najwyższym prawem”.

## Z Pol. Związku Zachodniego.

W dniu 5-ym b. m. Polski Związek Zachodni, Koło w Pabjanicach, w sali kina „Nowości” zorganizował odczyt w związku z 15-tą rocznicą trzeciego powstania śląskiego.

Słowo wstępne o celach i zadaniach Polskiego Związku Zachodniego wygłosił dyr. T. Botner, poczem p. J. Frankowski mówił o „Śląsku w przeszłości i teraźniejszości”.

Po odczycie została przyjęta jednomyślnie następująca rezolucja:

Zebrani stwierdzają z całym naciskiem, że po drugiej stronie granicy, na terenie państwa niemieckiego, półtoramilionowa rzesza ludności polskiej narażona jest w chwili obecnej na szczególnie silne niebezpieczeństwo przymusowej germanizacji i wynarodowienia.

Dalecy od zamiaru krytykowania wewnętrznych spraw obcego państwa, stwierdzić musimy, że przyrzeczenia i oficjalne enuncjacje, czynione przez kanclerza Hitlera, dotyczące swobodnego rozwoju mniejszości narodowych nie są wykonywane przez organa administracyjne, mimo, że w państwie o ustroju narodowo-socjalistycznym nie brak odpowiednich sposobów dla uzyskania posłuchu przez niższe organa wykonawcze.

Dla potwierdzenia istniejących jaknajbardziej rażących sprzeczności między oficjalnymi deklaracjami kanclerza, a stosunkiem władz do ludności polskiej w Niemczech, zacytujemy tylko najważniejsze krzywdzące Polaków zarządzenia:

1. Poddanie ludności polskiej postanowieniom ustaw o zagrozie

dziedzicznej oraz o przymusowej służbie pracy, których jasno i wyraźnie sformułowanym celem jest służenie nie państwu, ale narodowemu interesowi niemieckemu,

2. ustawa o obywatelstwie i ordynacja wyborcza do ciał parlamentarnych, które ograniczają ludność polską w zakresie podstawowych praw politycznych i pozbawiają ją faktycznej równości praw obywatelskich,

3. ustawa o służbie dziennikarskiej, zawierająca groźbę dowolnego krępowania swobody prasy polskiej, a nawet całkowitego uniemożliwienia wychodzenia pism polskich.

Wszystkie te zarządzenia, zestawione z równoczesnym nieustającym germanizowaniem i utrudnianiem normalnej pracy polskiej, stwarzają sytuację wyjątkowo ciężką dla walczącej o swe narodowe prawo ludności polskiej w Niemczech.

Zebrani uroczysto protestują przeciwko tego rodzaju sytuacji i apelują do wszystkich czynników kompetentnych o poczynienie kroków, mających na celu zapewnienie ludności polskiej w Niemczech należytego poszanowania jej praw i interesów narodowych.

**Zebranie Walne P. Z. Z.**

W dniu 28 b. m. o godz. 7 wieczorem w I terminie i o godz. 7.30 w II terminie w lokalu Gimnazjum Męskiego odbędzie się sprawozdawcze walne zebranie członków Koła Polskiego Związku Zachodniego, na którym zostaną dokonane wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

## Na „Dzień Lasu”.

Od lat czterech, w ostatnią sobotę kwietnia każdego roku, obchodzimy „Dzień Lasu”, którego celem jest propaganda ochrony lasów i całej przyrody. Jesteśmy obecnie świadkami stałego kurczenia się w Polsce powierzchni leśnych, co jest złym objawem na przyszłość. Od czasów odzyskania niepodległości zmniejszyliśmy bowiem powierzchnię lasów o 1 milion ha., t. j. o 1/9 część, tak, że leśność Polski jest już poniżej normy, gdyż wynosi obecnie 20%. Na lasy społeczeństwo patrzy obojętnie, mało nimi się interesuje, pocieszając się zwykle starem, lecz nieprawdziwym przysłowiem, że: „nie było nas—był las, nie będzie nas—będzie las”. Obecnie należy raczej powtarzać: „nie będzie las—nie będzie nas”.

Dla większego i głębszego zrozumienia znaczenia dzisiejszego obchodu, wypada wymienić chociaż krótko te wartości i korzyści, jakie nam dają lasy.

Jak wiemy, głównym produktem lasów jest drzewo, które jako surowiec tudzież jako półfabrykat lub nawet jako fabrykat fest artykułem niezbędnym w naszym życiu gospodarczym. Zastosowanie jego jest wielostronne w budownictwie lądowym, wodnym i mieszkaniowym. Ostatnio nawet drzewo powraca do swego znaczenia (na Zachodzie) w budowie dróg (drogi Deidesheiera). O wiele

większe zastosowanie ma jeszcze drzewo w papiernictwie, fabrykacji sztucznego jedwabiu, cukru drzewnego i t. p.

Zdawaćby się mogło, że z rozwojem kultury i techniki drzewo powinno być wypierane przez inne środki zastępcze, tymczasem rzecz dzieje się inaczej, gdyż statystyka podaje, że popyt na drzewo stale wzrasta i to szczególnie w Anglii i Niemczech, dokąd my drewno, stanowiące 10 % całego naszego eksportu, wywozimy.

Oprócz drewna lasy dostarczają nam także ubocznych wartości jak np. nasion, owoców leśnych, grzybów i zwierzyny.

Następnie lasy są warsztatem pracy, gdyż zatrudniają one stale lub sezonowo wielu mieszkańców naszego kraju. Przy różnych robotach leśnych pracuje około pół mlj. robotników, mieszkańców wsi, i to przeważnie w tej porze, kiedy na roli nie znajdują pracy. Także około 60 tysięcy ludzi pracuje w zakładach przeróbki drewna (papiernictwo, tartacznictwo, fabrykacja sztucznego jedwabiu i tp.) oraz 100.000 pracowników stale jest zatrudnionych w administracji lasów. Znaczenie tej korzyści z lasów dla gospodarstwa społecznego ocenić można szczególnie teraz, gdy uprzytomnimy sobie, na jakie wysiłki zdobywa się państwo w walce z bezrobociem.

Dok. nast. Inż. H. Klimek.

## Towarzystwo Ogródków Działkowych m. Pabjanic.

Z przyjemnością notujemy powstanie u nas nowej placówki społecznej pod nazwą Towarzystwa Ogródków Działkowych m. Pabjanic.

Jak to wykazało już doświadczenie na terenie Poznania, Łodzi i niektórych innych miast w Polsce, ogródki działkowe dostarczają celowego zajęcia uczestnikom, dają wiele zadowolenia osobistego, odcinając od gorszących scen ulicy, przyczyniają się do podniesienia zdrowotności i uczą planowej pracy.

Zebranie organizacyjne tego Towarzystwa odbyło się w dniu 19-go b. m. w sali Związku Legionistów o godz. 19. Za stołem przewodniczącym zasiadli członkowie Kom. Organiz. w osobach: prez. miasta p. B. Futymy, instr. p. F. Goździk, kier. działu Opieki Społ. p. Michniewicz, inż. Kowalski, p. Boniecki, p. K. Spiewak i p. J. Cieślak. Na sali obecnych było 40 kandydatów na objęcie ogródków działkowych.

Posiedzenie zagal p. prez. Futyma i powołał na sekretarza zebrania p. Michniewicza. Po wstępnym wyjaśnieniu celu zebrania przewodniczy udzielił głosu instr. p. Goździowi.

W treściwym i fachowym referacie p. Goździk wykazał potrzebę i pobudki do powołania u nas takiego Tow., wskazał nietylko na korzyści moralne ale i materialne uczestników Tow., udzielił wyjaśnień na poszczególne zapytania.

Dowiedzieliśmy się, że Zarząd Miejski m. Pabjanic wydzielił teren około 2 ha, rozplanował go na 48 działek dla poszczególnych uczestników, założył wspólną studnię i zobowiązał się już w dniach najbliższych posadzić na każdej działce po 7 drzewek owocowych z trwałych gatunków. Dalsza organizacja tych działek zależy ma od poszczególnych już posiadaczy działek i od powołanego Zarządu Towarzystwa Ogródków Działkowych, nadającego ogólny kierunek gospodarce działkowej i mającego przychodzić z pomocą tak w dziedzinie porad fachowych, jak i w miarę możliwości nawet materialną—postaci nasion lub nawozów działkowcom.

Następnie p. Michniewicz odczytał wzorowy statut Towarzystwa Ogródków m. Pabjanic. Statut ten przyjęto bez poprawek i uzupełniono

wysokością 50 gr. wpisowego i 25 gr. składki miesięcznej z jednoczesnym upoważnieniem przyszłego Zarządu do zwalniania od tych organizacyjnych opłat słabo materialnie stojących działkowców.

Przed przystąpieniem do wyborów władz Towarzystwa na wniosek p. Futymy powołano z pośród kandydatów na działkowców do asysty prezydium zebrania p. Błocha i p. Janickiego.

Na prezesa przyszłego Zarządu Tow. zgłoszono kandydatury: p. Janickiego i p. Raszka. Do powołanej Kom. Skrutacyjnej weszli pp. Brauer i Klich. Obliczenie oddanych głosów wykazało, iż p. Janicki otrzymał 22 głosy, zaś p. Raszka 10 głosów.

Przy głosowaniu na członków Zarządu Tow. większością głosów wybrani zostali pp. Raszka—37 gł., Domagała—28 gł., Klich—26 gł., i Poleski—26 gł. Zastępcami zostali pp. Błoch—25 gł., Frankiewicz—22 gł. i Maciniak—17 gł.

Do Kom. Rewiz. Tow. przez aklamację powołani zostali pp. Mik, Dąbrowska i Wankiewicz, a na zastępców pp. Urbaniak i Brykowski.

W skład Sądu Koleżeń, również przez aklamację weszli pp. Posejna, Nowak i Chachula, a na zastępców pp. Kasprzak i Bronecki.

Nowowybrany Zarząd po zamknięciu zebrania ogólnego ukonstytuował się jak następuje: prezes p. Janicki, w-prezes Raszka, sekretarz p. Poleski, skarbnik p. Klich i ławnik Domagała. Według statutu Tow. do powołanego w ten sposób Zarządu wchodzi jeszcze z urzędu: kier. plantacji miejskich, a zatem w danym wypadku p. Rudnicki, przedstawiciel Zarz. Miej. i przedstaw. Ubezpiec. Społ.

Redakcja nasza nowopowołanej placówce Tow. Ogr. Działk. m. Pabjanic życzy rozwoju i owocnej pracy.

### Ze Zw. „Praca”.

W sobotę, dn. 25.IV b. r. o godzinie 7-ej wiecz w lokalu własnym przy ul. Traugutta i róg Chłodnej odbędzie się Roczne Zgromadzenie członków.

Wejście na zebranie za okazaniem książeczki członkowskiej.



## Tygodniowe wiadomości z kraju.

Wojewoda krakowski, K. Switalski został zwolniony ze swego stanowiska, co prasa warszawska łączy ze sprawą wypadków krakowskich w dniu 30 marca.

Wojewodą krakowskim został mianowany płk. Michał Gmiński, dowódca szkoły podchorążych artylerji w Toruniu.

Premier Kościalkowski wyjechał 22 kwietnia z rewizytą do Budapesztu.

Proces morderców min. Pierackiego rozpocznie się w Warszawie 27 b.m.

B. premier K. Bartel w dniu 21 b.m. bawił w Warszawie i był również przyjęty na Zamku.

W związku z zajściami we Lwowie nastąpił szereg aresztowań wśród komunistów, jak na miejscu, tak i w innych miastach kraju; znaczną ilość osób skierowano do Berez Kartuskiej.

W Warszawie w dn. 19 b.m. Pan Prezydent Rzplitej odsłonił piękny pomnik Jana Kilińskiego na placu Krasińskiego. Po odsłonięciu odbyła się wspaniała defilada oraz piękny pochód wszystkich cechów które na platformach samochodowych, w kostjumach, demonstrowały swe zawody.

Jednocześnie odbył się wielki Zjazd rzemiosła polskiego.

Premier i min. spraw Zagr. Belgji van Zeeland przyjeżdża wraz z żoną do Warszawy w dniu 26 b.m.

Na Zamku w dn. 22 b.m. odbyła się narada w sprawach gospodarczych. Udział w obecności Pana Prezydenta Rzplitej wziął prawie cały rząd.

Minist. Spraw Wewn. zarządziło, aby władze nadzorujące związki samorządowe zaprzęstały zatwierdzenia statutów, uchwalonych w samorządach, a dotyczących ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego pracowników.

B. minist. Matuszewski, przewodniczący komisji oddłużeniowej został odwołany ze swego stanowiska.

## Wieczór humoru i pieśni.

W środę, dnia 29-go kwietnia 1936 r. o godzinie 8-iej wiecz. w sali kina Oświatowego Pabjanicka Ochotnicza Straż Pożarna, dla zasilenia funduszu na zakup sprzętu strażackiego urządza Wieczór humoru i śpiewu. Na program złożą się:

- 1) Taniec bojarSKI.
- 2) Wspólna platforma, skecz salonowy, pióra Bol. Górczyńskiego.
- 3) Tango hiszpańskie.
- 4) Gdy serce płacze i łka, tanga wykona. p. Kalinowska.
- 5) Wspomnienia z Rosji, wyjątek ze sztuki „Tamten” inscenizacja Gabrijeli Zapolskiej, wyk. cały zespół.
- 6) Melodie Łodzi, deklamacja Tuwina wyk. Janusz Szyndler.
- 7) Taniec marynarzy, odtńczy Lucyna Orlińska.
- 8) Sęk, skecz kupiecki Hemara, wyk. cały zespół.

### Część II.

- 9) Niech pan zatańczy, tango Własta, wykona p. Kalinowska.
- 10) Izydor Makaron w Warszawie, monolog wyk. Jerzy Staszynski.
- 11) Jak za dawnych czasów, mazur słowa Adama Rapackiego, wyk. Hanka Radwanówna.
- 12) Wykład o A. Mickiewiczu, monolog literacki pióra Hemara wyk. J. Szyndler.
- 13) Niebieski walc, odtńczy L. Orlińska.
- 14) Marsz florencki „finał abisyński”, śpiewa i tańczy cały zespół. Przy fortepianie prof. Mieczysław Aniołkiewicz.

Całość pod dyr. znanego na naszym terenie humorysty p. Janusza Szyndlera.

A więc, Pabjaniczanie, stawcie się licznie w środę, dn. 29.IV do kina Oświatowego, a osiągnięcie podwójny cel: spędzić beztrudnie kilka godzin i zasilicie kasę naszych „rycerzy ognia”.

# BEZROBOCIE.

Sprawa bezrobocia staje się coraz bardziej aktualnym i dreczącym zagadnieniem, domagającym się szybkiego i zdecydowanego działania.

Ogromne rzesze bezrobotnych, nękanie tą klęską od szeregu lat, wynędzniałe, pozbawione możności normalnej egzystencji, stanowią poważne niebezpieczeństwo w kraju, zarówno ze względu na marnotrawstwo ich sił fizycznych, grozący im upadek psychiczny i moralny, jak i podatność pójścia za pierwszym lepszym agitatorom, umiejącym wykorzystać ich nędzę i brak widoków na lepsze jutro. Tłum, wyrzucony z trybu codziennej, zmudnej, szarej troski o zdobycie pracy, zasiłku, pomocy, pociągnięty do akcji, staje się niebezpiecznym, skłonny do ekscyzów, z czego korzystają nieodpowiedzialne elementy. Kraków, Częstochowa, Lwów są tego tragicznym a wymownym dowodem. Jest to groźne niebezpieczeństwo.

Oficjalne cyfry bezrobotnych, podawane na zasadzie rejestracji, odbiegają znacznie od cyfr prawdziwych, bezrobotni bowiem, pozbawieni prawa do zasiłków lub wyczerpawszy to prawo, a straciwszy nadzieję uzyskania w tej drodze pracy przestają się rejestrować. Przypuszczać należy, że jest ich w Polsce faktycznie znacznie ponad milion.

Bezrobocie jest tragedją bezpośrednio nią dotkniętych i staje się dotkliwą klęską dla ogółu szerokich mas robotniczych. Z danych statystycznych wynika, że 13% bezrobotnych zaledwie korzysta z zasiłków państwowych. Tak samo niewystarczająca jest pomoc społeczna. Korzysta z niej zaledwie 15% bezrobotnych i pomoc ta nie obejmuje nawet części rodzin, żyjących w największej nędzy.

Wzrastający zasięg bezrobocia, kilka lat trwający brak pracy, która staje się dziś nieomal przywilejem,

niedostateczna pomoc społeczna, a stale malejąca pomoc państwowa, oto podłoże niesłychanie podatne dla wyrotowej agitacji. Tak wygląda prawdziwa rzeczywistość, trzeba umieć na nią patrzeć, choćby i bez demagogji. Interes państwa, a nawet w naszych warunkach byt niepodległości może zależeć od rozwiązania zagadnienia sprawy bezrobocia. Okrzyk mas, znajdujących się w skrajnej nędzy, „chleba i pracy” rozlega się po całym kraju, stając się głosem przestrogi.

## Z Biura Funduszu Pracy.

W Ekspozyturze Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Pabjanicach w okresie za czas od 1 do 15 kwietnia r.b. zapośredniczono do prywatnych zakładów pracy 42 osoby, zatrudniono na robotach publicznych 459 osób, z zasiłków ustawowych korzystało 821 osób, wydano zaświadczeń na ulgowe przejazdy kolejowe do miejsc pracy 6, w sprawach eksmisyj, na uzyskanie ulg podatkowych i innych 9, udzielono pomocy doraźnej 4033 osobom, dożywiano w tej drodze w przedszkolach 612 dzieci.

Zaciąg bezrobotnych na roboty publiczne odbywa się według ustalonej kolejności w ten sposób, że kierowani są w pierwszym rzędzie bezrobotni obciążeni dużymi rodzinami.

W dn. 14 b.m. rozpoczęto rejestrację kandydatów do Ochotniczych Drużyn Roboczych. Do drużyn przyjmowana jest młodzież męska w wieku od lat 16 do 19-ty włącznie. Junacy będą skierowani do pracy w wojew. kieleckim i krakowskim.

Zapisy kandydatów przyjmuje oraz udziela informacji biuro Ekspozytury (ul. Pomorska 7) codziennie w godz. od 8.30 do 13-ej.

# KRONIKA.

## Obrazy wyświelt. w kinach.

Kino Miejskie: „Chopin, piewca wolności.” Od 27 b.m. „Burza nad światem”.

Kino Nowości: „Ludzie w tunelu”.

Kino „Luna”: „Wyprawy Krzyżowe”.

## Z Tow. Przeciwgruźliczego.

Zarząd Towarzystwa zawiadamia wszystkich członków, że Ogólne zebranie roczne Tow. odbędzie się w poniedziałek dnia 27 b.m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Ubezpieczalni, ul. Sw. Rocha 8.

## Koncert niewidomych artystów.

Jak już ogólnie wiadomo odbędzie się w sali Kina Oświatowego w niedzielę dnia 26 kwietnia b.m. koncert niewidomych artystów.

Wystąpi, niewidoma śpiewaczka Konstancja Sowiłok mezo sopran, przy fortepianie niewidomy pianista Wojciech Obieraj.

Bilety do nabycia przy kasie. Początek o godz. 11 przed poł.

## Ofiara.

Firma miejscowa Fr. Glugla złożyła zł. 50 tytułem ofiary na najbied.

## Koło Przyjaciół

### Harcerstwa.

W dniu 6 b.m. odbyło się doroczne zwyczajne walne zgromadzenie członków. Na przewodniczącego powołano p. A. Krakowskiego.

Prezes zarządu p. dyr. Botner wygłosił dłuższy referat o rozwoju i przyszłości harcerstwa, stwierdzając, że niezmiernie doniosłe znaczenie dla samopoczucia harcerzy miał udatny zlot w Spale r. ub. i że władze szkolne w całym państwie przyjęły i zaprowadziły tak w szkołach powszechnych jak i w średnich metody harcerskie przy prowadzeniu nauk geografji i gimnastyki.

W końcu p. dyr. Botner oznajmił zebrany, że K.P.H. pośpieszyło z pomocą finansową pabjanickim drużynom harcerskim żeńskim i męskim, które brały udział w zlocie spalskim. Dla członków Koła były urządzone dwukrotnie wycieczki do Spały w okresie zlotu.

Po sprawozdaniu kasowem i zatwierdzeniu budżetu na rok bież., na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorjum.

## Tygodniowe wiadomości z zagranicy.

W Palestynie już od pewnego czasu wzmógł się u ludności arabskiej ruch antyżydowski.

Jest szereg zabitych i rannych; w Jaffie podobno spłonęło tysiąc domów; Żydzi z kolonij przenoszą się do miast. Rząd angielski podjął ostre środki represyjne.

Liga Narodów uchwaliła ostateczny apel do Włoch, aby kierowały się w rozwiązaniu sporu z Abisynją duchem, którego Liga Narodów jest w prawie od nich oczekiwać jako swego stałego członka. Rada przypomina im też o protokole z 17 czerwca 1925 r. co do używania gazów trujących i t.d. Uchwała, zdaje się grubo spóźniona i jest przyczynkiem tylko do bezradności Ligi w załatwianiu sporów między państwami, nawet do niej należącymi. Tymczasem Włosi lada dzień zdobędą Addis-Abebę.

Następnie hufcowa druha Pluskowska złożyła sprawozdanie z działalności drużyn żeńskich. Pabjanice posiadają 255 harcerek.

Druh harcmistrz Kłys składając sprawozdanie wykazał, że drużyny męskie liczą 231 członków, z których przeszło wyszkolenie pływackie 162 harcerzy.

Ponieważ wkrótce wejdzie w życie nowa ustawa, określająca również ilość członków Zarządu K.P.H. zebrani postanowili nie dokonywać wyboru nowych władz Koła, powołując przez aklamację dotychczasowe władze.

Nowowybrany Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa na posiedzeniu w dniu 15 b.m. ukonstytuował się następująco: pp. dyr. T. Botner — prezes, H. Salska i J. Frankowski — wiceprezesi, J. Malinowski — sekretarz, St. Adaszewski — skarbnik, ks. J. Wagner i ks. dr. M. Lewandowicz — kapelani, pp. M. Jurakowski referent prasowy, J. Kubisiówna i H. Smiałkowski — członkowie. Poza tem z urzędu weszli: hufcowa p. E. Pluskowska, hufcowy p. Z. Kłys i przew. Koła Harcerzy z czasów walk o niepodległość — p. A. Krakowski.

## Skazanie W. Lewandowicza.

Jak donosi prasa łódzka, Wład. Lewandowicz, b. sekretarz Zw. Mł. Ludowej, znany i na naszym gruncie, zamieszkały przy ul. Warszawskiej 43 skazany został przez Sąd Grodzki w Łodzi na 7 miesięcy więzienia za wyłudzenie od Ludwika Zawadowskiego z Wymysłowa zł. 50.

L. Zawadowski składał w listopadzie 1935 r. egzamin w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi na sekretarza gminnego i dał W. Lewandowiczowi na jego żądanie na rzekome wydatki dla komisji egzaminacyjnej sumę wyżej wspomnianą, co miało ułatwić złożenie egzaminu.

Oczywiście, jak wykazało dochodzenie sądowe, W. Lewandowicz nie mógł wpłynąć na przebieg egzaminu, który zresztą był pomyslny dla L. Zawadowskiego, jednak Sąd dopatrzył się w postępowaniu oskarżonego cech przestępstwa i rzekomy protektor skazany został na tak zasłużoną karę.

## Zmarli:

W dniu 15 b.m. — Barczyńska Magdalena I. 59, ul. Reymonta 5.

W dniu 16 b.m. — Zając Helena I. 73, ul. Zamkowa 44.

W dniu 17 b.m. — Błoch Zofja I. 87, ul. Poniatowskiego 3. Zalepa Franciszek I. 63, ul. Bracka 16.

W dniu 18 b.m. — Miller Teresa I. 72, ul. Moniuszki 144.

W dniu 19 b.m. — Pliszka Leonard I. 52, ul. Narutowicza 9. Zawadzki Jak. Jos. I. 75, ul. Lutomska 1.

W dniu 20 b.m. — Szczepańska Rozalja I. 72, ul. Fabryczna 15.

W dniu 21 b.m. — Rakowska Elżbieta I. 94, ul. Kopernika 10.

W dniu 22 b.m. — Bednarek Wiktor I. 26, ul. Sw. Rocha 19.

LUNA

DO ŚRODY

najpiękniejsza operetka filmowa

KAPRYŚNA  
MARIETTA



## KRONIKA.

### Wycieczka na Targi Poznańskie.

Pabjanickie Zrzeszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijan organizuje w dniach od 30 kwietnia do 3 maja włącznie wycieczkę do Poznania celem zwiedzenia Targów Poznańskich, oraz samego Poznania. Koszt przejazdu w obie strony od 10 do 12 zł., przyczem zapewnione są noclegi. Zapisy przyjmuje sekretariat Zrzeszenia codziennie do dnia 29 b. m.

### Odnaczenie Krzyżem Zasługi.

K-mdt powiatowy W. F., P. W. i Z. S., por. L. Sypuła, odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi za zasługi na polu prac w. f., p. w. i Z. S.

### Z Rodziny Policyjnej.

W sobotę, dn. 11 b. m. o godz. 12-ej przybyli specjalnie do Pabjanic pp. Rosicki, starosta pow. łaskiego, Zieliński, wicestarosta, i Grzywak, komendant powiatowy P.P., by wziąć udział w tradycyjnym „jajku”, urządzonym staraniem Rodziny Policyjnej dla kawalerów policjantów, skoszarowanych w komisariacie P.P.

Przy stole biesiadnym zebrało się ponad 40 osób. Komisarz p. Kwa-

pisz powitał pana starostę, który ze swej strony w przemówieniu podkreślił swe zadowolenie z działalności policji pabjanickiej i niezmiernie taktycznego postępowania poszczególnych policjantów w czasie niedawnego strajku.

### Hallo, Krajoznawcy!

W czwartek, dnia 30 kwietnia o godz. 19-ej w lokalu własnym przy ul. Św. Jana Nr. 1, I piętro odbędzie się Walne Zebranie Członków Oddziału P. T. K. z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie i wybór prezydium. 2) Odczytanie protokołu. 3) Sprawozdania: a) Zarządu, b) kasowe, c) Komisji Rewizyjnej. 4) Dyskusja nad sprawozdaniami. 5) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 6) Wybór delegatów na doroczny Zjazd P. T. K. 7) Wolne wnioski.

O liczne i punktualne przybycie prosi

Zarząd.

### Gminny Kom. W. F. i P. W. w Karniszewicach.

W ub. tygodniu powołany został do życia Gminny Komitet W. F. i P. W. w Karniszewicach. W skład Komitetu wchodzi członkowie Zarządu Gminnego, radni i sołtysi oraz przedstawi-

ciele poszczególnych organizacji. Prezydium Komitetu stanowią p. p.: wójt Gos Franciszek—przewodniczący, Kałużka Jan i Kolasa Leon—wiceprzewodniczący, Szumigaj Zygmunt—sekretarz, Bieliński Stanisław—skarbnik oraz Wierzbicki Władysław, Ludwicki Stanisław, Wojewoda Jan i Barys Łózeł członkowie. Zadaniem Komitetu będzie propagowanie i ułatwianie zdobywania Odznak Strzeleckich i Państwowych Odznak Sportowych.

### Bacność Majstrowie.

W niedzielę, dnia 26. IV b. r. w lokalu stow. Spiew. „Lutnia“ ul. sw. Jana 19 odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie wszystkich majstrow, tak zrzeszonych jak i niezrzeszonych; omawiane będą następujące sprawy: 1) umowa zbiorowa, 2) ubezpieczenia społeczne, 3) zatrudnianie majstrow obcokrajowców.

Majstrowie, stawcie się licznie!

Odpis.

Sprawa E. Milechiora p-ko Sz. Lichtensztajnowi.

Sygnatura: Km. 637/36.

### Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, Kazimierz Garczyński, mający kancelarię w Pabjanicach, ul. Chłodna Nr. 18 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia 1936 r. o godz. 11-ej w Pabjanicach, ul. Zamkowa Nr. 7 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Szyji Lichtensztajna, składających się z różnych mebli, maszyny do szycia, f-my „Singer“, żyrandola 5-cio lampowego i 38-miu ksiąg hebrajskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 571.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Pabjanice, dnia 8.IV 1936 r.

(m. p.) Komornik (—) K. Garczyński.

Odpis.

Sprawa f-my „Ignis“ p-ko J. Hansowi.

Sygnatura: Km. 579/36.

### Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, Kazimierz Garczyński, mający kancelarię w Pabjanicach, ul. Chłodna Nr. 18, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 maja 1936 r. o godz. 12 w Pabjanicach, ul. Tuszyńska Nr. 17 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Hansa, składających się z 7-miu warsztatów tkackich, mechanicznych, z maszynkami, różnych firm, czynnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 700.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Pabjanice, dnia 22.IV 1936 r.

(m. p.) Komornik (—) K. Garczyński

### UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w PABJANICACH.

#### OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Pabjanicach na podstawie art. 21 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. Rz. P. Nr. 51, poz. 3936), wzywa wszystkich p. p. pracodawców, którzy zatrudniają na terenie powiatów łaskiego i sieradzkiego pracowników, a w szczególności:

slużbę domową,  
dozorców domowych  
chałupników (pracujących zarówno na warsztatach ręcznych jak i mechanicznych),

niezgłoszonych w Ubezpieczalni, do niezwłocznego zgłoszenia ich w terminie do dnia 15 maja 1936 r.

Jednocześnie stosownie do art. 226 powołanej na wstępie ustawy, Ubezpieczalnia Społeczna podejmuje akcję masowej kontroli zakładów pracy zarówno większych jak i drobnych (sklepów, warsztatów rzemieślniczych i t. p.) i jeżeli po wymienionym terminie organa kontrolne ujawnią wypadki niezastosowania się do niniejszego zarządzenia, pracodawcy winni niezgłoszenia pracowników do ubezpieczenia zostaną w myśl art. 269 ustawy ukarani przez Starostwo Powiatowe grzywną do wysokości 500 złotych, zamianą w razie nieściągalności na areszt.

Zgłoszenia winny być **dokładnie** wypełnione. Pracodawcy, którzy udzielą nieprawdziwych wyjaśnień, lub wypełnią zgłoszenia nieprawdziwymi danymi, albo wogóle odmówią udzielenia wyjaśnień, ulegną karze grzywny do 3000 zł.

Karze również ulegną pracownicy, którzy przez nieprawdziwe dane w zgłoszeniu lub fałszywe informacje usiłują uzyskać nie przysługujące im prawa do świadczeń.

Wszelkie druki są do nabycia w biurach Ubezpieczalni Społecznej w Pabjanicach przy ul. Kościuszki Nr. 25 oraz w Punktach Kontrolnych Ubezpieczalni, istniejących na terenie powiatów łaskiego i sieradzkiego.

Dyrektor  
(—) P. Goliński.

### ZAKŁAD STOLARSKI R. KWAST (ul. Św. Jana 3)

podaje do wiadomości swej Sz. Kliencieli, że z dniem 1 kwietnia r. b. przeniósł swój zakład na ul. Św. Jana Nr. 17.

Zakład wykonywuje wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodzące, a mianowicie: różnego rodzaju meble pokojowe, okna zwykłe, szwedzkie i suwane, drzwi, schody i t. p.

Przyjmuję wszelkie roboty stolarskie w nowobudujących się domach.

### Przetarg.

Publiczny Szpital Miejski Św. Antoniego w Pabjanicach ogłasza przetarg na wybudowanie murowanej kaplicy przedpogrzebowej w Pabjanicach przy ul. Szpitalnej Nr. 2. Plany budowy obejrzeć można w kancelarii Szpitala, ul. Szpitalna Nr. 2, oraz tamże zasięgnąć informacji, dotyczących budowy.

Termin składania ofert wraz z kosztorysem upływa z dniem 15 maja 1936 r. (oferty winny być złożone w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na budowę kaplicy“).

Intendent  
R. Komornicki.

Dyrektor Szpitala  
Dr. T. Meyer.

### Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

w myśl § 82 Ustawy, zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości, położone w Pabjanicach, obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, w dniu 3 lipca 1936 r. o godz. 11-ej zrana, których dopełni Notariusz Bolesław-Ziemowit Szwedowski, w Wydziale Hipotecznym w Łasku.

Wadium licytacyjne winno być złożone w gotówiznie, lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórzonego wręczenia osobnych zawiadomień.

Rep. hip. Nr.	przy ulicy	Suma nieumorzonej pożyczki		Suma zaległości w ratach		Licytacja rozpocznie się od sumy	Wadium (kaucja)	
		Złote	gr.	Złote	gr.		Złote	gr.
36	Św. Jana . . . . .	9269	27	1189	82	16875	1687	50
588	Warszawskiej . . . . .	11600	—	1257	40	17400	1740	—
802	Konopnej . . . . .	38574	66	3738	74	58125	5812	50

75

L A T

G. HEININGER  
PABJANICE

Zał. 1860 r.

Bezkonkurencyjnie  
przoduje nasza

Farbiarnia

Pralnia Chemiczna  
Dekatyzownia  
Pralnia firanek i kap  
Odświeżalnia garderoby.

Sklep: Zamkowa 24.